

## JANUSZ ROŻEK

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Milejów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, życie codzienne, życie na wsi

### Życie w Milejowie w okresie międzywojennym

Milejów to był majątek. Pamiętam chmiel był, gdzie teraz jest ta osada. No i cukrownia. Tutaj buraki wozili z Górnego, z Kajetanówki, z Krzesimowa, z Zofiówki, tu była taka kolejka, nawet mam zdjęcia z parowozu, z tymi wagonikami. Tak jakby była to osada, troszeczkę więcej jak wieś, bo ta cukrownia dawała awans pewien dla Milejowa.

Na wsi jak mieszkałem jeszcze, zanim poszedłem do gimnazjum, no to pałem krowy. Myśmy mieli jedną krowę, a taki policjant miał chyba trzy. To za to, że tam przy gościńcu mogłem paść swoją krowę, musiałem i jego krowy paść. Skromnie się żyło. Zbierało się kłoski w majątku. Ja, siostra i matka. Snopowiązałką było zerżnięte zboże, grabiarką zebrane, ale jeszcze tam kłoski jak zostały, to myśmy zbierali te kłoski do worka i tam się zebrało... Matka później na płachcie kijanką wymłacała. I tam zebraliśmy ze 100 kilo, nazbieraliśmy kłosków na 100 kilo pszenicy. To się dało do młyna, młyn zmełł, miało się mąkę na placki na święta. A kiełbaskę na święta się tylko jadło. A tak to nie. Była zupka, ot i chlebek, kartofle, słonina. Tu garczek taki, sagan się nazywał, się jadło i tam skwarków posypane troszkę po wierzchu. Jak któreś dziecko za skwarki się brało, to drugie go po łapie, mówi: „Co same skwarki będziesz jadł?” A dzisiaj skwarki się wyrzuca. Tak że całkiem inny poziom życia. Nieporównalny jest. Pamiętam takie dziecko... Tego już nie ma: duży brzuch jak bęben, nogi jak patyki. To dowód, że postne kartofle, nawet skwarka nie jadło.

Później jak ojciec został kolejarzem, to już troszkę nam było lepiej. Co tu takiego ciekawego wspomnieć... Do szkoły [chodziłem], uczyłem się, wojna przerwała. Człowiek młody to się raduje młodością. Chciałby jak najprędzej być dorosłym, a dzisiaj chciałby jak najdłużej być młodym.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2008-12-03, Kolonia Górne
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"